

Protokół

z posiedzenia Komisji Porządku Publicznego i Infrastruktury Komunalnej odbytego w dniu
17 maja 2012 r.

Posiedzeniu przewodniczył **Radny Wojciech Dębiński** - Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Infrastruktury Komunalnej. W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy radni. Lista obecności członków komisji stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

Marek Cebula	- Burmistrz Krosna Odrzańskiego
Grzegorz Garczyński	- Zastępca Burmistrza
Waldemar Pelec	- Inspektor w Wydz. IR
Zbigniew Lubczyński	- Dyrektor ZGKiM

TEMATYKA POSIEDZENIA:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie jego porządku.
2. Zapoznanie się z informacjami na temat utworzenia strefy płatnego parkowania w Krośnie Odrzańskim.
3. Zapoznanie się z propozycją wydzielenia na terenie miasta miejsca parkingowego dla kobiet w ciąży.
4. Analiza kosztów połączeń autobusowych z Krosna Odrzańskiego do miejscowości Chojna i Szklarka Radnicka.
5. Wyrażenie opinii na temat koncepcji Zalewu Lubuskiego.
6. Stan realizacji planu restrukturyzacji ZGKiM w Krośnie Odrzańskim.
7. Wolne wnioski i zapytania.

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał **Radny Wojciech Dębiński – Przewodniczący Posiedzenia**, który powitał radnych, Burmistrza, Zastępcę Burmistrza Krosna Odrzańskiego oraz zaproszonych gości.

Do pkt. 2

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec poinformował, iż przeprowadzono rozeznanie odnośnie proponowanych lokalizacji strefy płatnego parkowania. Zajmowano się 3 miejscami: parkingiem przy ZUS i Urzędzie Skarbowym, parkingiem przy ulicy 1 Maja oraz Placem 11 Pułku. Obserwowano ile samochodów stoi na parkingach w tych miejscach w dzień oraz w godzinach popołudniowych. Stwierdził, iż wprowadzenie strefy płatnego parkowania poprawiłoby dostępność do instytucji, jednak nie dałoby tak wysokich wpływów, jak się oczekuje. Poinformował, iż przy ulicy 1 Maja parkują głównie pracownicy jednostki wojskowej. Z chwilą wprowadzenia w tym miejscu parkomatów wpływy byłyby minimalne, ponieważ jednostka wojskowa ma swoje, obszerne parkingi. Pracownicy stawialiby samochody w innych miejscach. Podobna sytuacja mogłaby być przy ZUS i Urzędzie Skarbowym. Najwięcej parkujących jest na Placu 11 Pułku, ponieważ znajduje się tam wiele instytucji a inne parkingi zlokalizowane są w dalszej odległości. Sporządzono symulację. Okazało się, że średnie wpływy byłyby znacznie wyższe niż w przypadku pozostałych dwóch lokalizacji strefy. Na Placu 11

Pułku jest ok. 150 miejsc parkingowych. Przy pozostawieniu kilku miejsc dla każdej z instytucji oraz dla mieszkańców bloku, pozostałoby ok. 100 miejsc parkingowych do wykorzystania. Z tego terenu można by czerpać najwyższe zyski przy wprowadzeniu strefy. Powiedział, iż przedstawione wyliczenia, stanowiące załącznik do protokołu są czysto teoretyczne i nie muszą się sprawdzić. Dodał, iż rozmawiał z Komendantem Straży Miejskiej. Stwierdził on, iż w przypadku parkingu przy ZUS i Urzędzie Skarbowym możliwe jest oznakowanie parkingu, aby postój odbywał się maksymalnie do 1-1,5 h. Po tym czasie wystawiane byłyby mandaty. Poprawiłoby to dostęp do tych instytucji.

Radny Tomasz Rafał Rogowski stwierdził, iż strefa płatnego parkowania nie byłaby wprowadzona dlatego, aby zarabiać, ale dla poprawy dostępności instytucji dla interesantów.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec stwierdził, że raz zastosowane oznakowanie pionowe, którego koszt to kilkaset złotych również poprawi dostępność miejsc parkingowych, a będzie znacznie tańsze.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że parkomat będzie przynosił pieniądze codziennie.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, iż w przypadku oznakowania ograniczenia postoju nikt tego nie respektuje. Przykładem mogą być znaki postawione przed marketami. Dodał, że nie spotkał się z sytuacją wywożenia stamtąd aut, które parkują dłużej.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec powiedział, że nie jest przeciwnikiem wprowadzenia parkomatów, a jedynie przedstawia sytuację, którą zaobserwował w mieście, w których miejscach byłyby one najbardziej dochodowe. Decyzję o lokalizacji strefy podejmie Rada.

Radny Grzegorz Noga powiedział, iż mieszkańcy będą musieli się przyzwyczaić do płacenia za postój. Zaproponował przeprowadzenie rozmów z pracownikami jednostki wojskowej czy byłiby zainteresowani wykupem abonamentu na parkowanie przy ulicy 1 Maja.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński poinformował, że w wyliczeniach podano 3 miejsca. Dwa wskazane na poprzednim posiedzeniu Komisji oraz zaproponowane przez Zastępcę Burmistrza i Pana Pelca – Plac 11 Pułku. Odnośnie parkingu przy ulicy 1 Maja powiedział, że po godzinie 15 parking jest pusty. W przypadku, gdy żołnierz będzie miał zapłacić dziennie ok. 16 zł za parking, to postawi auto kilkaset metrów dalej, na parkingu na terenie jednostki. Wprowadzenie w tym miejscu płatnej strefy spowoduje, że pracownicy nie będą tu parkować i pozostanie on pusty. Stwierdził, iż z ekonomicznego punktu widzenia te miejsca nie powinno być objęte strefą płatnego parkowania. Należy tam jednak zrobić porządek, postawić znak ograniczający parkowanie do 2h z wyłączeniem mieszkańców. Rozwiązałoby to problem zapelnionego parkingu. W przypadku parkingu przy ZUS i Urzędzie Skarbowym, to jest on oblegany przez interesantów, pracowników ale także pracowników wojska, którzy prawdopodobnie też tam parkują. Stwierdził, iż zasadne byłoby aby to miejsce objęte było strefą. W perspektywie czasu inwestycja zwróciłaby się. Podczas dyskusji na temat strefy płatnego parkowania do głowy przyszedł także Plac 11 Pułku. Pomysłem jest np. postawienie szlabanu przy wjeździe na Plac z bileterem oraz drugiego przy wyjeździe. Przyjęto założenie, że do obsługi strefy płatnego parkowania konieczne jest zatrudnienie dwóch pracowników. Być może mogliby się tym zająć pracownicy OSiR, ZGKiM.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec poinformował, iż koszt dwóch szlabanów oraz dwóch automatów do biletów, wjazdowego i wyjazdowego oraz automatu płatniczego to ok. 60-80 tys. zł. Odchodzą jednak koszty zatrudnienia pracowników, poza konserwacją.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż pomysł ze szlabanem jest chybiony, ponieważ przez plac się także tylko przejeżdża. Inwestowanie dużych środków w takie rozwiązanie zaprzecza zdrowemu rozsądkowi. Powiedział, że dziwi się, iż jest tak wielki opór przeciwko zainstalowaniu parkomatów, które funkcjonują w prawie wszystkich miastach województwa lubuskiego. Dziwi go fakt, iż nikt nie chce zarabiać na tym pieniądzy. Odnośnie parkingu przy ulicy 1 Maja powiedział, że inne miejsca

można odpowiednio oznakować, aby uniemożliwić zapychanie bocznych uliczek. Dodał, iż nie ma ryzyka związanego z tym miejsce, ponieważ nawet w przypadku braku wpływów, to strefę w tym miejscu można zlikwidować a parkomat przenieść w inne miejsce. Zauważył, iż nikt nie wspomina o parkingach przy „Tercecie” oraz przy sklepie Eko. Oba parkingi mają bardzo duże obłożenie. Należałoby także wyremontować parking przy Tercecie. Stwierdził, że była mowa, iż na Placu 11 Pułku nie można pobierać opłat za parkowanie, ponieważ został on zrewitalizowany ze środków UE i przez ileś lat nie można na tej inwestycji zarabiać.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec wyjaśnił, iż w tym roku ten okres się kończy.

Radny Robert Maciąg powiedział, że w związku z tym od przyszłego roku można będzie tam postawić parkomat. Większe obowiązki przypadną też Straży Miejskiej. Dodał, iż nie ma problemu zbierania opłat na targowisku miejskim. Zajmuje się tym OSiR. Być może wszystkie te rzeczy powinien przejąć ZGKiM i swoją siłą i pracownikami zarabiać na tym. Stwierdził, iż zatrudnianie kolejnych osób, a nie wykorzystywanie tych, które już są nie jest rozwiązaniem poprawnym ekonomicznie. Dodał, iż oczekuje, że te działania będą wdrożone jak najszybciej. Jest to już drugie posiedzenie komisji, na którym porusza się problem parkingów i nic się nie zmienia. Parkingi w mieście są stale obłożone, a pieniądze, które mogłyby zarabiać gmina nie wpływają do budżetu.

Radna Kazimiera Potocka powiedziała, że Plac 11 Pułku jest ulicą łączącą ulicę Poznańską i Piastów. Pomysł z postawieniem szlabanu z bileterami jest więc niedobry. Stwierdziła, iż postawienie parkomatu w okolicach Starostwa Powiatowego być może zmobilizowałoby je do wykonania parkingu, na który posiada plac. Byłoby to korzystne zarówno dla Starostwa, jak i dla całego miasta. Dodała, iż parking przy ulicy 1 Maja jest bardzo oblegany przez pracowników wojska. Być może rozwiązaniem byłoby postawienie parkomatu na jakiś okres czasu, aby pracownicy odzwyczaili się tam parkować.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż ludzie przyzwyczaili się, że samochód stoi pod oknem. W innych miastach są potężne blokowiska, na których do samochodu trzeba przejść kawał drogi.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński zapytał jaki był szacowany koszt remontu parkingu przy Tercecie.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że jest to koszt ok. 70 tys. zł.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński zapytał ile miejsc parkingowych, zgodnie z przepisami, można byłoby tam wyznaczyć.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że poniżej 4 miejsc parkingowych odległość parkingu od okien budynku mieszkalnego musi wynosić 7 m, powyżej 4 miejsc parkingowych ta odległość musi już wynosić 10 m. Gdy teren zostanie oznaczony jako parking, to zgodnie z prawem budowlanym uda się wydzielić 5-6 miejsc parkingowych. Dodał, iż cały ten teren nie należy do Gminy.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński powiedział, iż jest być może sens wydzielenia 6 miejsc parkingowych. Jednak pytanie brzmi czy warto tam stawiać parkomat. W przypadku parkingu przy Eko, to większa jego część nie należy do Gminy. Objęcie strefą płatnego parkowania tylko części terenu spowodowałoby dziwną sytuację. Trzeba byłoby ogrodzić ten teren. Nie do końca jest to także zasadne. Jeżeli chodzi o to, że Krosno jest jedynym miastem bez płatnych parkingów, to trzeba przyznać, że miasto jest specyficznie położone i rozległe. Instytucje znajdują się w kilku miejscach. Nie są umiejscowione w rynku, który można byłoby objąć strefą płatnego parkowania. Stwierdził jednak, iż są miejsca, w których strefa byłaby zasadna. Jeżeli chodzi o postawienie szlabanów na Placu 11 Pułku, to jest to tylko propozycja, którą przedstawia się radnym. Przedstawione argumenty przeciwko temu pomysłowi są zasadne i nikt się przy tym rozwiązaniu nie upiera. Gdyby ten pomysł zyskał aprobatę, to oczywiście pierwsze 5-10 min byłoby darmowe, tak więc osoba przejeżdżająca nie płaciłaby za niego. W tym rozwiązaniu nie są potrzebni pracownicy. Koszt zatrudnienia jednej osoby to ok. 47 tys. zł rocznie. Odnośnie parkingu przy ulicy 1 Maja powiedział, że wielokrotnie był on

obserwowany. Niewielu interesantów przyjeżdża tam załatwiać sprawy. Jednostka ma własny parking, w związku z czym pracownicy po postawieniu parkomatów będą parkować tam. Parkomat będzie, jednak rzadko kiedy ktoś będzie tam stawiał auto.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, że na poprzednim posiedzeniu Komisji rozmawiano o zmianie organizacji ruchu na ulicy 1 Maja, aby była 1-kierunkowa i wyznaczenie miejsc parkingowych na jednym pasie ruchu.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że byłoby to powiązane z parkingiem na ulicy 1 Maja. Powstałyby dodatkowe miejsca.

Radny Tomasz Rafał Rogowski zapytał co z pracownikami wszystkich instytucji. Nie byłiby zadowoleni z wprowadzenia strefy i konieczności codziennego płacenia za parking. Zapytał co z parkingiem przy przychodni obok Tercetu.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że nie jest to teren Gminy.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński powiedział, iż zastanawiano się nad pracownikami instytucji. Zapytał czy Sąd ma swoje miejsca parkingowe.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że przyznane jest 1 miejsce. Gdyby na Placu 11 Pułku miał stać parkomat, to trzeba byłoby sprawdzić, jak problem miejsc parkingowych dla pracowników jest rozwiązywany w innych miastach, czy mają oni zniżki lub czy jest kilka miejsc przyznanych dla każdej instytucji.

Radny Tomasz Rafał Rogowski zapytał czy Starostwo ma duży teren za swoim budynkiem.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński odpowiedział, iż jest to teren Starostwa, który był przeznaczony na parking. Dodał, iż z tego co wie, to będzie on przygotowywany.

Radny Tomasz Rafał Rogowski zapytał czy szerokość jezdni na Placu 11 Pułku jest wystarczająca, aby można było wydzielić z prawej strony pas na miejsca parkingowe.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że tak.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że ze zdziwieniem patrzy na administracyjny opór. Nie ma problemów finansowych, po prostu nie chce się załatwić sprawy. Powiedział, że nie wie z czego wynika ilość miejsc przy Tercecie, ponieważ rozmawiał z Panią Sekretarz, która pokazywała mu plan z wrysowanymi ok. 12-14 i 20 miejscami parkingowymi przy Eko. Od takiej ilości miejsc warto zamontować parkomat, który obsługiwałby te dwa miejsca. Powiedział, że rozumie, iż najlepiej gdy wszystko się dzieje nieformalnie. Dziś duża ilość samochodów pod oknami nikomu nie przeszkadza. W centrum miasta mogą być dziury, szuter. Jeśli natomiast mówi się o zrobieniu parkingu na 6-10 miejsc i uporządkowanie terenu, to mówi się, że jest to zły pomysł i się to nie opłaca. Pogratulował podejścia do sprawy. Powtórzył, iż parkingi w mieście są obłożone. Ludzie parkują na nich stale. Stwierdził, iż aby udowodnić mieszkańcom, że nie chce się od nich brać pieniędzy za parkowanie, aby zarabiać, należy wyremontować parking przy Tercecie. Parkomaty powinny być postawione. Pieniądże z nich wpływałyby do budżetu. Stwierdził, iż nie wie nad czym tu się zastanawiać. Miasto musi się rozwijać. Parkomaty będą regulowały sprawy parkowania, porządku. Umożliwią korzystanie z instytucji. Dodał, iż dzisiaj wystarczy kupić 2-3 parkomaty i czekać. Najlepszym rozwiązaniem byłoby dokładne wyliczenie wpływów i zysków, jednak nie da się tego przewidzieć ile osób będzie z tego korzystało. Stwierdził, iż każdy ma inne zdanie na ten temat. Każdy robi to co chce, a więc jest ogólny bałagan.

Radny Grzegorz Noga powiedział, iż spodobał mu się pomysł Zastępcy Burmistrza dotyczący postawienia przy parkingu na ulicy 1 Maja znaku ograniczającego parkowanie do 2h. Zaproponował dodatkowo wyznaczenie części miejsc parkingowych na stały abonament miesięczny. Można byłoby

zapropionować takie rozwiązanie pracownikom jednostki wojskowej. Opłata na początek mogłaby być symboliczna 15-30 zł/miesiąc. Ograniczono by koszty. Niepotrzebne byłyby parkomaty, a Gmina zarabiałaby na tym. Potrzebna byłaby jedynie kontrola Straży Miejskiej. Zwolniłaby się część miejsc parkingowych zajmowanych w tej chwili przez cały dzień przez pracowników jednostki, dodatkowo opłaty abonamentowe przynosiłyby dochody.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński zapytał Pana Pelca ile miejsc parkingowych można byłoby wydzielić przy Tercecie.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że 14-15 miejsc parkingowych wychodziło, gdyby cały plac został utwardzony. Dodał, iż cały ten teren nie należy do Gminy.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż można przeprowadzić rozmowy z właścicielem Tercetu, aby zgodzili się na budowę parkingu na ich terenie. Inwestycja jest w ich interesie.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec zauważył, iż nie powiedział, że tego nie można zrobić, ale przedstawił jakie są granice administracyjne.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że po to jest machina urzędowa, aby rozmawiać, zastanawiać się i takie sprawy doprowadzać do finału.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński stwierdził, że jeżeli mowa o terenie gminnym, to można na nim wyznaczyć 6 miejsc parkingowych.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że gdyby były wprowadzone obostrzenia zawarte w przepisach, to byłoby to kilka miejsc parkingowych.

Radny Robert Maciąg zapytał kto w tej chwili przestrzega tych przepisów, bo samochody są parkowane gdzie tylko się da.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński odpowiedział, że w tej chwili teren ten nie jest oficjalnie parkingiem. Powiedział, że w tym roku Gmina nie może sobie pozwolić na inwestycję, jaką jest remont tego parkingu za ok. 70 tys. zł.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż analizował budżet. Nie było w nim zapisanych także środków na zabytki, a jednak w ciągu roku znalazły się pieniądze na dotację dla Parafii.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński poinformował, iż w budżecie nie ma pieniędzy na remonty parkingów. Wprowadzanie ograniczeń w parkowaniu na terenie, który nie jest parkingiem wywołałoby tylko niepotrzebny sprzeciw mieszkańców. Powiedział, iż nie chciałby wracać do dotacji dla Parafii, ponieważ to radni podjęli taką decyzję już rok temu. Przypomniał, iż gmina nie może inwestować na terenie, który nie jest jej własnością. Właściciel Tercetu chciałby, aby wykonać mu parking, jednak w ten sposób złamana zostałaby dyscyplina budżetowa i prawo. Jeżeli chodzi o opór administracyjny, to temat strefy płatnego parkowania został podjęty na posiedzeniu komisji w lutym. Zobowiązano się, że do połowy kwietnia zostaną wykonane wyliczenia. Tak się stało. Przewodniczący Komisji został o tym fakcie poinformowany w kwietniu. Żadnego oporu urzędniczego nie ma. Zanim rozpocznie się jakąś inwestycję należy ją najpierw przeanalizować, przeliczyć. W gminie dosyć już było inwestycji nieprzemyślanych i nieskalkulowanych. Do dzisiaj są tego skutki. Poprosił o zrozumienie Radnego Maciąga w tym kierunku. Wyjaśnił, iż zanim zostanie podjęta jakaś decyzja, sprawdza się czy jest ona zasadna.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż skoro nic nie można zrobić w żadnej kwestii, to po co ta praca. Burmistrz, samorząd są po to, aby pracować, zarabiać pieniądze, inwestować, a w tej chwili rozwodzi się nad parkingiem za 50 tys. zł. Dochodzi do tego, że gmina, która ma 50 mln budżet nie jest go w stanie zrobić. Skoro gmina nie jest w stanie zrobić parkingu, kawałka chodnika bądź 3 razy do roku wykosić trawę w parku, to co jest w stanie zrobić.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński powiedział, że Radny Maciąg nie był na obradach tzw. okrągłego stołu w sprawie budżetu. Padało tam wiele argumentów. Gmina posiada część pieniędzy na inwestycje. Na dzień dzisiejszy ważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom niż budowa parkingu. Podał przykład konieczności remontu Przedszkola Nr 3. Stwierdził, że jeśli dla Radnego Maciąga bardziej zasadna jest budowa parkingu niż remont przedszkola, to nie wie jakimi kryteriami się on kieruje. Przez 1,5 roku poczynionych zostało także wiele większych i mniejszych inwestycji. Nie wolno ich dewaluować i torpedować. Robione jest to, na co można sobie pozwolić. Chciano by mieć parking na każdej ulicy w mieście, jednak zaniedbania są wieloletnie. Nie wszystko jest się w stanie zrobić w ciągu roku czy dwóch lat.

Radny Wojciech Dębiński zapytał czy jeśli rada zdecydowałaby na wykonanie chociaż jednego płatnego parkingu, to czy jest na to szansa jeszcze w tym roku.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że kontaktował się w tej sprawie z organizatorem strefy płatnego parkowania w Żarach. Tam procedury administracyjne trwały około 4-5 miesięcy.

Radny Wojciech Dębiński stwierdził, że jeszcze w tym roku udałoby się uruchomić płatny parking, jeśli oczywiście znalazłyby się na to środki w budżecie.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński powiedział, że parking przy ZUS i Urzędzie Skarbowym należałoby objąć strefą płatnego parkowania. Takie rozwiązanie będzie przynosić korzyści dla gminy. W przypadku parkingu przy ulicy 1 Maja stwierdził, że jego zdaniem postawienie tam parkomatu nie przyniesie zysków, jednak na pewno należy uporządkować tam parkowanie. Przychylił się do rozwiązania zaproponowanego przez Radnego Nogę. Dodał, że należy je rozważyć. Odnośnie Placu 11 Pułku powiedział, że szlabany były jedynie pomysłem. Równie dobrze można tam postawić 2 parkomaty. Zaproponował, aby w tej chwili skoncentrować się nad zakupem i umieszczeniem parkomatu na parking przy ZUS oraz dwóch na Plac 11 Pułku. Koszt zakupu 3 parkomatów wynosi ok. 70 tys. zł. Można myśleć o opcji leasingu, jednak można zaplanować to zadanie już w budżecie na 2013 rok i kupić je za gotówkę.

Radny Wojciech Dębiński stwierdził, że w przedstawionych wyliczeniach widać, że zakup parkomatów oraz koszt zatrudnienia pracowników zwróciłby się już po roku.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński przypomniał, iż przedstawiono wariant optymistyczny przewidywanego średniego obłożenia parkingów. Nie wiadomo jak zachowają się mieszkańcy.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, że mieszkańcy nie będą mieć wyjścia, aby nie płacić chyba, że odzwyczają się od jazdy samochodem.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński powiedział, że mogą zostać przedstawione radnym wyliczenia także z 20% obłożeniem parkingów.

Radny Tomasz Rafał Rogowski powiedział, że wprowadzenie abonamentów na postój na parkingu przy ulicy 1 Maja byłoby uzasadnione. Przy 30 zł abonamencie i 40 miejscach parkingowych roczny zysk wyniósłby ok. 15 tys. zł, jeżeli oczywiście pracownicy jednostki chcieliby wykupywać abonament. Dodał, iż w tej chwili jest czas, aby przeprowadzać rozmowy w tej sprawie.

Radna Kazimiera Potocka powiedziała, że część miejsc parkingowych musiałaby pozostać wolna dla mieszkańców.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec poinformował, iż jest to kwestia oznakowania. Kilka miejsc parkingowych musiałaby pozostać dla mieszkańców, bowiem 3 budynki nie posiadają innych miejsc parkingowych.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński zapytał w którą stronę miałyby się odbywać ruch ulicą 1 Maja.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec stwierdził, że powinien to być ruch przeciwny do ruchu odbywającego się ulicą PCK.

Radny Grzegorz Noga odnośnie Placu 11 Pułku powiedział, że dużą rolę odgrywałoby oznakowanie dotyczące zakazu parkowania na uliczkach bocznych.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec powiedział, że przy wjeździe na Plac 11 Pułku stoi znak „Strefa zamieszkania”. W związku z tym parkowanie może się odbywać tylko w wyznaczonych miejscach. Osoby stawiające samochody nie na parkingach łamią przepisy.

Radny Wojciech Dębiński stwierdził, iż należałoby zmobilizować Straż Miejską do pilnowania porządku odnośnie parkowania na Placu 11 Pułku oraz na parkingu przy ulicy 1 Maja.

Radny Robert Maciąg zapytał czy na Placu 11 Pułku nie wystarczyłby 1 parkomat.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec powiedział, że swoich wyliczeniach przyjął 1 parkomat. Musiałby stać centralnie na Placu. Nie ma przepisów odnośnie odległości od parkomatów. Przyjmuje się, że jego odległość od parkingu nie powinna być większa niż 30-40 m. Jest to sprawdzone rozwiązanie. Ponadto musi być on widoczny.

Radny Robert Maciąg powiedział, że drugi parkomat zawsze można dostawić. Może na razie należy kupić jeden i dobrze go oznakować.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że oznakowanie i tak musi być. Stwierdził, że należałoby wysłać krótkie zapytanie ofertowe do firm, które organizują strefy płatnego parkowania. One najlepiej się na tym znają i podpowiedzą, czy jeden parkomat wystarczy.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, że dobrze byłoby ruszyć z procedurą wykonania strefy płatnego parkowania obejmującą parking przy ZUS oraz Plac 11 Pułku. Ponadto należy przeprowadzić rozmowy z dowódcą jednostki wojskowej odnośnie parkowania przy ulicy 1 Maja.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż w dalszym ciągu będzie się upierał odnośnie objęcia strefą płatnego parkowania parkingów przy sklepie Eko oraz Tercecie. Poprosił o przedstawienie ile konkretnie miejsc parkingowych mogłoby zostać tam wydzielonych.

Radny Wojciech Dębiński zaproponował skontaktowanie się z właścicielem Tercetu. Być może dołoży on środki na remont parkingu.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec powiedział, że sporządzi mapkę z dokładnymi wyliczeniami ilości miejsc parkingowych. Wyjaśnił, iż w przypadku utwardzenia terenu obok Tercetu niezbędne będzie złożenie zgłoszenia do Starostwa Powiatowego. Wówczas należy zachować odpowiednie odległości od budynków mieszkalnych.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński odnośnie zarzutu Radnego Maciąga w sprawie braku koszenia trawy w mieście powiedział, że jedno takie koszenie to koszt ok. 30 tys. zł. Każdy by chciał, aby zieleń była zadbana, jednak koszenie odbywa się na tyle, na ile pozwalają siły ludzkie i budżet.

Radny Robert Maciąg zaproponował ustalenie harmonogramu, aby zarówno mieszkańcy, jak i radni wiedzieli kiedy będzie koszenie trawy w mieście.

Radna Kazimiera Potocka stwierdziła, iż wszystko zależy od aury.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński stwierdził, iż zawsze ktoś będzie niezadowolony. Dodał, iż nie wszystkie tereny porośnięte trawą w mieście należą do gminy. Znaczna ich część jest własnością Starostwa bądź Zarządu Dróg Krajowych.

Radny Robert Maciąg powiedział, że należałoby zaproponować wszystkim Wspólnotom wykup terenów przyległych do ich budynków. Jeśli nie będą tą propozycją zainteresowane, to powinny złożyć takie oświadczenie na piśmie. Będą musieli wówczas mieć świadomość, że teren przyległy do budynku nie będzie tak zadbane i wykoszony.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński odpowiedział, że propozycje były składane. Mieszkańcy nie zgadzają się na wykup tych terenów. Zdają sobie sprawę, że wówczas to wspólnota będzie musiała opłacać koszenie trawy itp. Odnośnie stref płatnego parkowania stwierdził, że rozumie, iż radni przyjęli do wiadomości i akceptują, że proces administracyjny powstania strefy potrwa 4-5 miesięcy. Najlepszym rozwiązaniem byłoby wpisanie tej inwestycji do projektu budżetu na 2013 rok. Wówczas na początku roku dokonany zostałby zakup parkomatów.

Radny Robert Maciąg zapytał dlaczego parkomaty nie mogą zostać zakupione wcześniej.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński odpowiedział, że w budżecie na ten rok nie ma na ten cel środków.

Radny Robert Maciąg powiedział, że są sprzeczne informacje w tej sprawie. Stwierdził, iż słyszał, że pieniądze na ten cel są przygotowane. Dodał, że uzyskał taką wiedzę od Pani Sekretarz.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński odpowiedział, że w budżecie na 2012 rok nie zaplanowano środków na zakup parkomatów. W trakcie prac nad budżetem przede wszystkim trzeba było zabezpieczyć podstawowe potrzeby gminy. Dodał, że jedyne zadanie na jakie znajdują się pieniądze, to wykonanie dokumentacji.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, że dobrze by było, aby strefa płatnego parkowania zaczęła funkcjonować z początkiem 2013 roku.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż mówi się, że nie ma pieniędzy, a są informacje o tym, iż gmina otrzyma 1,7 mln zł dofinansowania za budowę remizy w Radnicy. Powiedział, że za te środki można byłoby wykonać wiele inwestycji w gminie w tym wyremontować parking przy Tercecie.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński stwierdził, iż wymaga to opinii na ten temat Pani Skarbnik. Zastanawiano się na to przeznaczyć te środki. Zdecydowano, że na tę chwilę środki będą przeznaczone na spłatę zadłużenia gminy.

Radny Robert Maciąg zapytał kto podjął taką decyzję.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński odpowiedział, że takie rozwiązanie będzie rekomendowane radnym. Jest to propozycja.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że w takim razie propozycja zostanie przedstawiona radnym, którzy będą ją mogli zmienić.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński odpowiedział, że decyzję podejmie Rada.

Radna Kazimiera Potocka zaproponowała skierowanie pism do Urzędu Skarbowego, ZUS, Starostwa Powiatowego, Sądu, jednostki wojskowej, z informacją, iż miasto przymierza się do objęcia parkingów strefą płatnego parkowania oraz z zapytaniem czy byłiby zainteresowani wykupem abonamentu na postój. Będzie to już jakiś początek.

Do pkt. 3

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec powiedział, iż jest to propozycja Senatora RP Roberta Dowhana.

Radna Kazimiera Potocka zapytała czy są jakieś przepisy prawne regulujące miejsca parkingowe dla kobiet w ciąży.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec odpowiedział, że nie ma. W związku z czym Senator proponuje wprowadzić zmiany w kodeksie drogowym. W przesłanym piśmie sugeruje nawet, aby na terenie gminy Krosno Odrzańskie wyznaczone zostało takie miejsce. Jest to jednak nieuzasadnione. Zaparkowanie w tym miejscu przez inne osoby nie będzie niczym skutkowało. Takiej osoby nie będzie można ukarać. Stwierdził, iż jego zdaniem jest to niepotrzebne.

Radna Kazimiera Potocka stwierdziła, że problemem byłoby rozróżnienie czy ktoś naprawdę jest w ciąży, czy dotyczyłoby tylko kobiety w ciąży prowadzącej samochód czy też pasażerki. Powiedziała, że dopóki nie ma uregulowań prawnych, to nie należałoby zajmować się tym tematem.

Radny Wojciech Dębiński stwierdził, że kobiety mogłyby się źle poczuć, gdyby były jakoś inaczej traktowane.

Radny Grzegorz Magdziak stwierdził, iż jest to zła propozycja.

Radny Robert Maciąg powiedział, że zastosowanie takiej segregacji w świetle prawa unijnego byłoby dyskryminacją. Można by znaleźć wiele innych przypadków, które wymagałyby takiego uprzywilejowania.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec podsumowując stwierdził, iż ogólne opinie w tym temacie są negatywne.

Radna Ewa Klepczyńska powiedziała, że ciąża jest normalnym stanem i nie ma sensu wprowadzać takiego rozwiązania.

Komisja Porządku Publicznego i Infrastruktury Publicznej 5 głosami „przeciw” negatywnie zaopiniowała propozycję wydzielenia na terenie miasta miejsca parkingowego dla kobiet w ciąży.

Do pkt. 4

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec poinformował, iż kilka miesięcy temu PKS zlikwidował połączenia w godzinach południowych do Szklarki Radnickiej. Argumentowano to brakiem obłożenia, małą ilością pasażerów. Wyjaśniono, iż PKS wznosi te połączenia, gdy gmina będzie partycypować w kosztach. Szczegółowe wyliczenia przedstawia załącznik do protokołu. Dodał, iż gmina może dopłacać do połączeń. Radcy wypowiedzieli się na ten temat pozytywnie.

Radny Wojciech Dębiński stwierdził, że nie będzie chętnych na kurs autobusu 5 razy w tygodniu do Szklarki Radnickiej. Zaproponował przeprowadzenie z mieszkańcami rozmów jaki dzień tygodnia byłby najlepszy na kurs autobusu.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec zaproponował, przed rozpoczęciem rozmów z mieszkańcami, aby wystąpić do PKS o szczegółowe wyliczenia kosztów dopłat do kursów. Wyjaśnił, iż przedstawione informacje przygotował sam, na podstawie danych przesłanych przez PKS.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, że nawet gdyby ten kurs ruszył jeszcze w tym roku, to byłaby to kwota o połowę mniejsza.

Radna Ewa Klepczyńska powiedziała, że rozmawiała na ten temat z mieszkańcami. Obecnie korzystają z autobusów szkolnych. Problemem jest dojazd do Krosna w okresie wakacji i ferii.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec poinformował, iż wystąpi do PKS o szczegółowe wyliczenia kosztów dopłat do 1 kursu.

Radny Grzegorz Magdziak powiedział, że w przypadku kursu do Chojny, to jest tam niewielu mieszkańców. Jednak kurs byłby tylko przedłużeniem połączenia do Wężyska. Jest to niewielka odległość ok. 4 km.

Radny Wojciech Dębiński poprosił o przygotowanie szczegółowych wyliczeń z PKS odnośnie dopłat do połączeń przy jednym kursie w tygodniu. Dodał, że w przypadku gdy mieszkańcy nie będą z nich korzystali, to gmina przestanie dopłacać i kurs będzie zlikwidowany.

Radna Kazimiera Potocka stwierdziła, iż może uruchomić te kursy tylko w okresie wakacyjnym.

Inspektor w Wydz. IR Waldemar Pelec wyjaśnił, iż mieszkańcom chodzi głównie o godziny południowe. Autobus szkolny wraca dopiero ok. godz. 15. Wówczas mieszkańiec musi spędzić w Krośnie pół dnia.

Do pkt. 5

Radna Ewa Klepczyńska powiedziała, że była pod wrażeniem wystąpienia odnośnie koncepcji Zalewu Lubuskiego. Możliwe, iż jest to przyszłość, jednak Radna nie zna się na tym czy jest to realne. Dodatkowo nie wiadomo skąd wziąć na to środki.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, iż jest to koncepcja bardzo wizjonerska, na pewno odległa w czasie i kosztowna.

Radna Kazimiera Potocka powiedziała, że obszar województwa lubuskiego ma bardzo piękne naturalne akweny wodne. Nie ma zatem potrzeby tworzyć sztucznego zalewu. Dodała, iż Niemcy kochają wody, akweny wodne. Gdyby więc w Krośnie była potrzeba takich inwestycji, to Niemcy wykonaliby je we wcześniejszych latach. Stwierdziła, iż należy zostawić naturalne tereny zalewowe w takiej formie jak obecnie. Dodała, iż koncepcja zalewu jest według niej nierealna. Gminy nie stać na taką inwestycję, a poza tym trudno przewidzieć jej skutki hydrologiczne, przyrodnicze.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, iż łąki wokół Krosna były traktowane jako naturalny polder zalewowy, aby powstrzymać wody roztopowe, opadowe i spełniają swoją rolę.

Radna Kazimiera Potocka poinformowała, iż uczestniczyła w kilku spotkaniach z Panem Celeckim. Miał on już różne wizje.

Radny Tomasz Rafał Rogowski stwierdził, że przedstawiona przez Pana Celeckiego koncepcja miała swoje poparcie, gdyby na terenie gminy od kilkudziesięciu już lat działała kopalnia węgla.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, iż w związku z tym opinia Komisji nt. koncepcji jest negatywna, ze względu na brak środków finansowych na jej realizację.

Radna Kazimiera Potocka stwierdziła, że można określić, iż Komisja poparłaby tę koncepcję, gdyby znaleźli się inwestorzy chcący ją zrealizować.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński powiedział, iż nie chodzi o to, aby gmina finansowała tę inwestycję. Koncepcja ta miałaby się znaleźć w strategii rozwoju województwa lubuskiego, a środki na jej sfinansowanie miałyby pochodzić ze źródeł zewnętrznych. Chodzi więc o to, aby radni poparli wpisanie tej inwestycji w strategii rozwoju województwa. Wyjaśnił, iż wszystkie samorządy posiadają studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Na ich podstawie powstają miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Jeśli gmina wpisze taką inwestycję w koncepcję rozwoju, to trzeba będzie się jej trzymać. Dodał, iż Pan Celecki przedstawił także koncepcję obwodnicy, która nie koliduje z Zalewem.

W tym momencie posiedzenie opuścił Radny Grzegorz Noga. Stan Komisji – 4 radnych.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, iż opinia Komisji przedstawiłaby się następująco. Koncepcja jest ciekawa, jednak nie do zrealizowania w najbliższym czasie.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński poinformował, iż Pan Celecki zdaje sobie sprawę z tego, iż ta koncepcja jeżeli kiedykolwiek zostałaby zrealizowana, to za 100, 200 lat. Być może wówczas środki na nią będą.

W tym miejscu przewodniczący ogłosił 5 min przerwy.

Do pkt. 6

Po przerwie na posiedzenie nie powrócił Radny Tomasz Rafał Rogowski. Stan Komisji – 3 radnych.

Stan realizacji planu restrukturyzacji ZGKiM w Krośnie Odrzańskim przedstawił **Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński**. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Radna Kazimiera Potocka zapytała czy cmentarz jest zamykany na noc.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że nie. Nie spotkał się z takim rozwiązaniem.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, iż mieszkańcy proszą o postawienie tabliczek przy wejściach na cmentarz zakazujących wprowadzanie psów.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że zostaną one powieszone. Dodał, iż na Placu 11 Pułku również przydałyby się takie tabliczki. Na cmentarzu postawiona została tablica na ogłoszenia. Będzie także tablica na nekrologii.

Radny Wojciech Dębiński zapytał czy zmniejszenie etatów w ZGKiM wpłynęło na zwiększenie płac pozostałych pracowników.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że nie. Środki stanowią oszczędności.

Radna Kazimiera Potocka zapytała czy w przypadku, gdy osoba chowana jest w opłaconym grobie pobierana jest jeszcze raz opłata za miejsce.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że nie spotkał się z takimi przypadkami. Wyjaśnił, że jeśli osoba chowana jest do grobu, za którego opata jest jeszcze ważna, to płaci się tylko za pochówek. Opłata za miejsce nie jest już pobierana.

Radny Wojciech Dębiński powiedział, że po przejęciu odpadów przez KPWK, dochody ZGKiM spadną o 30%. Zapytał czy ZGKiM nie powróci do sytuacji sprzed wprowadzenia zmian.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński powiedział, że jest to konsekwencją wejścia w życie ustawy o gospodarce odpadami, która od 1 lipca 2013 roku nakłada obowiązek przeprowadzenia przetargu na wywóz odpadów. Zakład komunalny nie może do niego stanąć.

Radny Wojciech Dębiński zapytał czy poprzez wprowadzone zmiany udało się zaoszczędzić 30%.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że przychody ZGKiM w zakresie odpadów wynoszą 1,5 mln zł. Takich oszczędności nie wygeneruje się.

Radna Kazimiera Potocka zapytała, czy w przypadku podniesienia stawki czynszów, można się spodziewać zwiększonego zainteresowania wykupem mieszkań na własność. Dodała, iż podobna sytuacja była z mieszkaniami WAM. Stwierdziła, że jest część rodzin ubogich, które i tak otrzymują dopłatę do czynszu, a więc nie byłyby tak poszkodowane. Zapytał czy myśli się nad zwiększeniem stawek.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że to nie ZGKiM ustala wysokość stawek, ale Rada Miejska.

Radna Kazimiera Potocka zapytała, czy pobieranie połowy stawki czynszu za mieszkanie socjalne jest niezależne od wyposażenia mieszkania..

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że status mieszkania socjalnego określa niższą o 50% stawkę czynszu. Zaproponował, aby w przypadku wykupu mieszkania z 95% bonifikatą mieszkańcy rezygnowali z odbioru kaucji. Ewentualnie można obniżyć wielkość bonifikaty. Dodatkowo miasto można by podzielić na strefy, w których stosuje się różne bonifikaty.

Radna Kazimiera Potocka zapytała ile metrów kwadratowych przysługuje na osobę.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że jest to 5m²/osobę w rodzinie i 10m²/osobę samotną. Dodał, iż nowa ustawa nie będzie określała norm, gminy same będą regulowały warunki.

Radna Kazimiera Potocka zapytała czy można wypowiedzieć przydział mieszkania komunalnego, gdy udowodni się, że ktoś w nim nie mieszka np. pracuje za granicą.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że tak. Należy zgłaszać takie przypadki.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński wyjaśnił, iż jeszcze w tej chwili mieszkania komunalne były przydzielane raz a następnie umowa była przedłużana. Nie weryfikuje się już ponownie dochodów.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński zaproponował opublikowanie przez gminę informacji, iż od przyszłego roku miasto zostanie podzielone na sektory, w których będzie stosowana różny % bonifikaty. Zachęciłoby to do szybszego wykupienia mieszkań na własność.

Radny Wojciech Dębiński zapytał, czy udało się wygospodarować środki na nowe maszyny, urządzenia, które usprawniłyby pracę, zmniejszyłyby koszty.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński poinformował, iż dotychczas zakupiono nowy sprzęt na kwotę ok. 50 tys. zł, uzyskano ją ze sprzedaży starego sprzętu, zapasów magazynowych. Jak najszybciej trzeba wymienić ciągnik, multikar, pojazd na cmentarzu. Są one bardzo stare. Pomimo znacznych oszczędności nie ma środków na ich wymianę. Dodał jednak, iż udało się uregulować wiele zaległości. W tej chwili opłaty w ZUS i Urzędzie Skarbowym są regulowane na bieżąco. Dużym kosztem jest także opłata za wysypisko śmieci. Jest to koszt ok. 40-45 tys. zł.

Do pkt. 7

Nie zgłoszono wolnych wniosków i zapytań.

Na tym posiedzenie zakończono

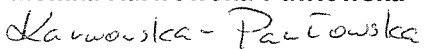
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI



WOJCIECH DĘBIŃSKI

Protokołowała:

Monika Karwowska-Pawłowska



Referent w Wydz. Organizacyjnym